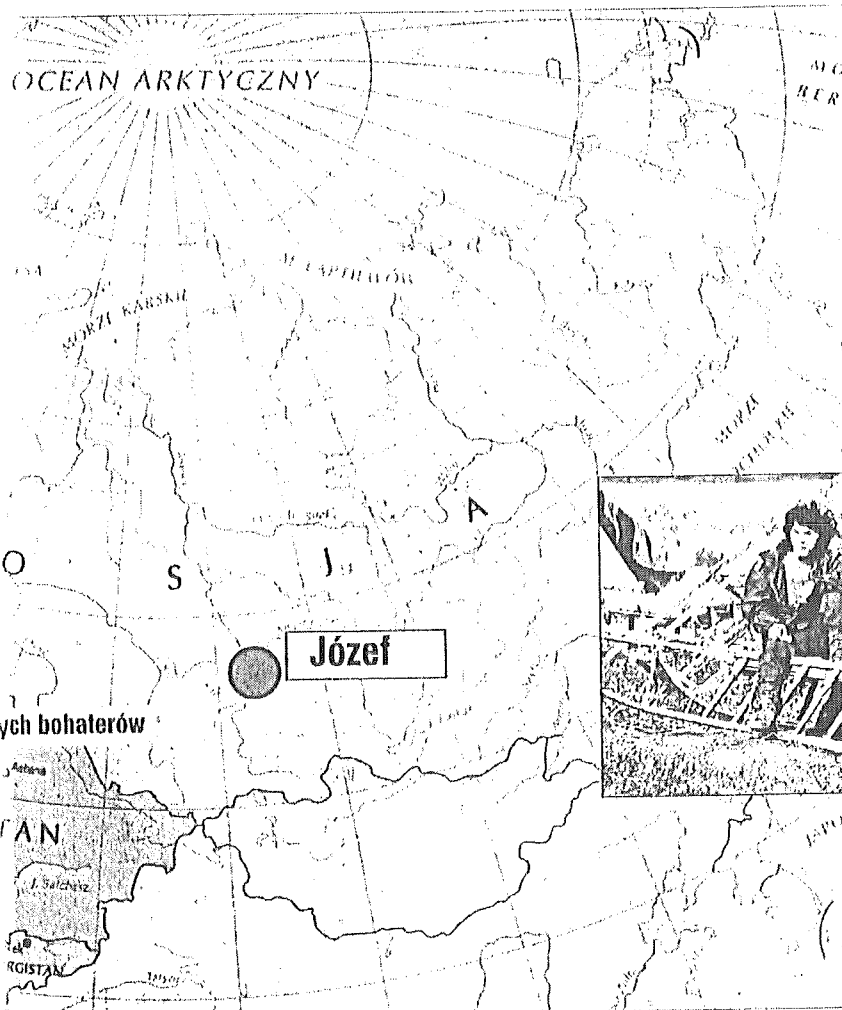




# e piekto



ych bohaterów

AN

dnymi sowieckimi jest jedną z najtrudniejszych kwestii do rozwikłania.

Zdarza się, że deportowani mówią o większej liczbie wywiezionych, bo tylko taka w ich mniemaniu odrodo ogrom tragedii. Trudno ich przekonać, że to nie liczba powoduje, że zbrodnia jest zbrodnią.

## Sowieckie lagry

Niezwykle trudne warunki życia potęgowało podłe wyżywienie. We wspomnieniach więźniów obozowych często pojawia się opinia o braku istnienia jakichkolwiek stałych norm żywnościowych. Oto relacje naszych bohaterów.

Józef: „Pracujący dostawali dwa razy dziennie po niecałym kilogramie czarnego, ciężkiego chleba i trochę zupy. Niepracujący, to jest starsi i dzieci, nie dostawali takiego przydziału i ich krowni, pracujący dzielili się z nimi swoimi porcjami. Przez większą część roku żyło się w zimnie,

a zawsze w głodzie i beznadziejności. Tak żyliśmy przez trzy lata”.

Maria: „Nam, nowo przybyłym dano kilkudniowy odpoczynek. Była to tak zwana kwarantanna. Dawano nam przez te dni trzy razy dziennie po trochę zupy, ugotowanej na marynowanych śledziach z kiszonych liści kapusty czy buraków, oraz po kawałku czarnego, ciężkiego i lepkiego chleba”.

Antoni: „Dano nam trochę kupaśniaku, ugotowanego na śledziu i po dwie łyżki kaszy mannej. Kupaśniak był kwaśny i smaczny, ale wszystkiego było mało. Przecież każdy z nas był tak bardzo wygłodzony. Nie było mowy o dostaniu drugiej porcji”.

## Wspólna biografia

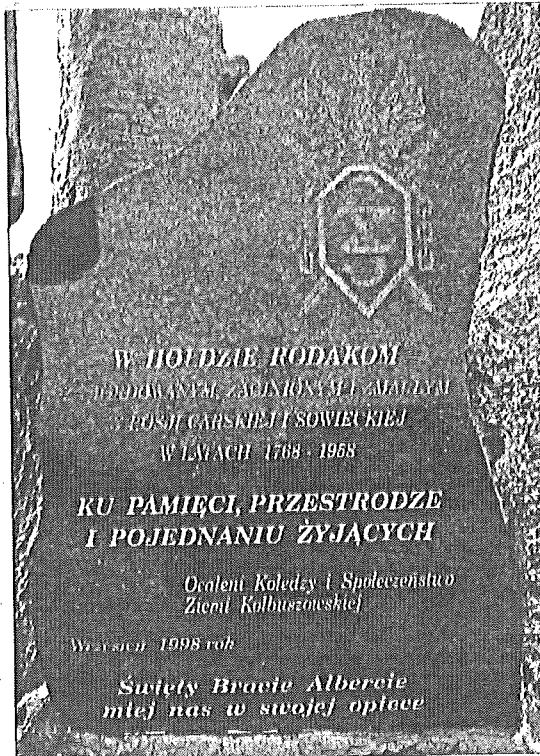
Sybiracy czerpią poczucie jedności ze wspólnej biografii – doświadczenia uwięzienia lub zayki na Wschód. Prześiedlenia, głodu, nędzy,

pracy ponad siły w koczach i sowchozach, pobytu w Gulagu. I wszechobecnej śmierci. Rozumieją wspólny kod poljeiowy charakterystyczny dla tamtego systemu. Bania (łaźnia), pajok (porcja żywnościowa), tielogrijka (watowana kurtka), bałanda (zupa), sztrafanguja (norma karna) w innej niż tamta rzeczywistości nie mają swoich odpowiedników.

Pochodzą z różnych środowisk. Wywodzą się z różnych tradycji rodzinnych. Nie łączą ich szlak bojowy ani wspólnota przekonań czy poglądów politycznych. Nie łączą także późniejsze losy.

## Odszkodowania dla zesłańców

Związek Sybiraków przez wiele lat naciskał na polskie władze, by podjęły ze stron rosyjską rozmowy o odszkodowaniach. Wydawało się,



Pomnik przed kościołem św. Brata Alberta ufundowany przez sybiraków i mieszkańców ziemi kolbuszowskiej.

według list sporządzonych rocznikami, jest więc dziś jedyną symboliczną formą zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

## Pomnik ku pamięci

We wrześniu 1998 r. w Kolbuszowej, w parafii św. Brata Alberta, został odsłonięty i poświęcony pomnik „w hołdzie rodakom zamordowanym, zaginionym i zmarłym w Rosji carskiej i sowieckiej w latach 1768-1968, ku pamięci, przestrodze i pojednaniu żyjących”. Pomnik przedstawiający postać św. Brata Alberta w geście łamania chleba ufundowali sybiracy i mieszkańcy ziemi kolbuszowskiej. Został on umieszczony przed budowanym wtedy kościołem św. Brata Alberta.

Uroczystość wówczas rozpoczęła się mszą św. koncelebrowaną pod przewodnictwem ka. bpa Kazimierza Górnego. W homilii biskup zwrócił uwagę na potrzebę miłosierdzia we współczesnym świecie. Po mszy delegacja złożyła kwinty i wieńce pod pomnikiem, a następnie odbył się apel poległych, w którym wspomniano mieszkańców ziemi kolbuszowskiej poległych na nieludzkiej ziemi.

Relacje kolbuszowskich zesłańców pochodzą z *Rocznika Kolbuszowskiego*, nr 5, 2001.

Niełcy – jeden z najliczniejszych rdzennych ludów Syberii.



że przelom przyniesie w lutym 2003 r. wizyta ówczesnego premiera Michała Kasjanowa, który zadeklarował, że Federacja Rosyjska jest gotowa wypłacić Polakom odszkodowania na tych samych zasadach co obywatelom b. ZSRR. Szybko jednak okazało się, że z takiego prawa mogłoby skorzystać jedynie ludzkie skazani prawomocnym wyrokiem sowieckiego sądu, a wywózki odbywały się przeciwko na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP (b) i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR. Sprawy odszkodowań miał poruszyć w 2005 r. prezydent Kwaśniewski podczas obchodów rocznicy zakończenia II wojny światowej, ale klimat do rozmów nie był już odpowiedni.

I do dziś taki pozostaje. Krzyż Zesłańców Sybiru, przyznawany

Sklep "HYDRAULIK" oferuje:  
- cały asortyment armatury przewodnej, wodnej, kanalizacyjnej i sanitarnol

USŁUGI HYDRAULICZNE  
• instalacje centralnego ogrzewania,  
• instalacje wodno-kanalizacyjno,  
• centralne odkurzenie,  
• systemy solarne.

Kolbuszowa, ul. Zbotowa 34, tel./fax: (17) 2280-407  
www.hydraulik.unt.pl, hydraulik@unt.pl